

W NIEDZIELĘ DNIA 3 LIPCA 1808.

Z Wieńnia d. 25. Czerowca.

Dodatkowe artykuły do zawartej pod d. 24 Lutego 1808 między Cesarstwem Austryackim i W. Xięstwem Wirzburskim umowy:

Gły J. C. E. Apostolska Mość i J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Xżę Wirzburski przez wzgląd na ściste związki przyjaźni i pokrewiństwa, iakie po między obiema krainami zachodzą, iako też na dobro pojedynczych osób, których los przez zmianę krain odmieniony został, postanowili zawartą pod d. 24 Lutego b. r. umowę, względem wolnego przenoszenia majątku rozciągając także do pobierania pensy, z obopólni zatem pełnomocnicy ugodzili się i podpisali następujące artykuły:

Art. I. Pobierającym pensy z Cesarzsko - Austryackich lub Wieńskiego Xięstwa Wirzburskiego kęś sługom i poddanym zostawia się do woli, bez względu na ich stan, i stosownie do ich prywatnego interessu, pobierana od jedney z umawiających się wysokich stron pensyą trawic i potrzebować w kraju drugiey strony.

Art. II. W kraju, w którym osiedlą, podlegają równie iak inni mieszkańcy ustawom

i sądownictwu krzaiowemu. Dalejcy ino pensy Monarcha nie ma nad niemi inoey jurisdikcyi, iak tylko co do pensyi, iezeli iego o poddani mają do niey słuszne pretensye i do posiadane go w iego kraju majątku.

Art. III. Ponieważ artykułem I. zostawiona iest pobierającym pensy wolność obrania sobie w iednym lub drugim kraju mieszkania, iak im iest dogodniey, przeto wolno im także odmienić, podług upodobania też miejsce, i przenieść się znowu do kraju, w którym pobierają pensy, i w tym razie wolni są od wszelkich opłat od przeniesienia.

Art. IV. Niniejsza umowa, która iest dodatkiem do wspomnianej na wstępie względem wolnego przenoszenia się, ma mieć moc swoią od czasu podpisu i niezwłocznie być urządcom, do których należy, do zachowania poddana. Dla więkzshej mocy podpisali ją, pieczęciami swoimi z twierdzili i wymenili oba pełnomocnicy. Działo się w Wirzburgu d. 10 Maia 1808.

Jan Rudolf
Hrabia Buol-
Schauenstein.

J. M. Seuffert.

J. C. K. Mość raczył Majora i dowódcę koni wojskowych w wydziale Czeskim, Prospera Schauer, przez wzgląd na jego 40 letnie wierne, g rliwe i użyteczne usługi wojskowe Najjaśniejszemu Cesarowskiemu domowi, wynieść najłaskawiej z całym potomstwem do godności szlachectwa.

Daley raczył J. C. K. Mość wynieść do stanu szlacheckiego Jana Schifner, rotmistrza przy wydziale wojskowych koni w Pobiebrad, przez najłaskawszy wzgląd na jego 35 letnie zasługi w wojsku, i Franciszka Seltmanna, Doktora medycyny i cyrkularnego w Wels doktora, przez wzgląd na jego 15 letnie zasługi, a mianowicie okazaną staranność w leczeniu chorych i ranionych żołnierzy Austryackich i Rossyjskich w czasie wojny 1805 roku.

Z Peterzburga d. 1. Czerwca.

Najjaśniejszy Imperator wyiedzie w tych dniach do Finlandyi, dla zobaczenia tej prowincyi i zaszczytowania swą obecnością nowych swoich poddanych.

Najjaśniejsza Imperatorowa Marya u da się jutro z Wielkimi Xiążętami i Wielkimi Xiężniczkami do letniego zamku Pawłowska.

Szwedzki Ambassador, Baron Stedingk, bawi jeszcze z swoją familią w Rewlu. Fregata na której miał do Szwecyi odpłynąć jeszcze tam nie nadeszła.

Przybył tu Radca Austryackiego poselstwa, Baron Binder Krieglstein.

Wybuchła w roku przeszłym w Saratowskiej gubernii morowa choroba, ustała zupełnie i komunikacya jest znowu z tą gubernią przywrocona.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera dal sze doniesienia o działaniach Finlandzkiego

woyska pod rozkazami Jenerala pfechoty, Hrabiego Buxhawdena, których treść następująca:

Niebytność Naczelnego jenerala, który był do Levisa odjechał, i wielka odległość różnych miejsc, w których woyska działały, spóźniły wygotowanie zupełnego dziennika od 1go do 6go Marca, który później dopiero nadesłany został i zawiera w sobie wiadomość o zajęciu Warkhaus przez przednią straż 5tej dywizyi, składającej się z Kozaków, huzarów jednego batalionu i Newskich muszkieterów. W Warkhaus znaleziono 87 dział, wiele kartaczów i innych ładunków. Daley donosi rzeczony dziennik o poruszeniach woysk przeciw miastu Wasa, które jak wiadomo, zajęte już zostało przez oręż J. Imp. Mci.

D. 21. Marca. O godzinie 11 z rana Pułkownik Anfelma i Porucznik Suchteln postanowieni zostali dla rozpoczęcia układów do twierdzy Sweaborga. Dowódca twierdzy, Wiceadmiral Cronstedt, znany z swej sławy, postanowił, zważywszy szkodę, którą nasze baterye w głównej twierdzy urządziły, i przekonawszy się przez powiększający się codziennie ogień z naszych bateryy o pouważeniu się naszej artykryi, przystąpić do układów, iakoż podpisane zostały przed- ugodne warunki i wstrzymano na czas niejakie strzelanie.

D. 22. Marca. Na wyspie Lonannane czyli Storholmen, odległej na kartaczowy wystrzał od Sweaborga, miał Jenerał Suchteln długą rozmowę z dowódcą twierdzy, której przytomni byli Pułkownicy Jagerhorn, Gutowski i Lilienstern. Pod czas tej rozmowy ugodzono się, iż będzie zawarte zawieszenie oręża i dla umowienia jego warunków wyznaczono kilka schadzek. W twierdzy

odprawiona została z tego powodu wielka wojenna rada.

D. 23. Marca. Układano się przez cały dzień. Z rana rozmawiał Jenerał Suchteln z dowódcą twierdzy, a po południu odwiedził go z twierdzy. Pułkownik Jägerhorn.

Jenerał porucznik, Xzę Bagration, przysłał od 21szej dywizyi rapport o zajęciu miasta Nikarlebi przez Podpułkownika Kulnew dnia 18 Marca o godzinie 3 po południu. Nieprzyjaciel cofnął się do Jacobstadt. Jazda ścigała nieprzyjaciela i ustawicznie ucierała się z tylnymi jego strażami.

D. 24. Marca. Oddziałowi 21szej dywizyi, który pod Pułkownikiem Wnitsz na Alandzkie wyspy był postany, udało się przez dogodne rozporządzenia przywieść mieszkańców do posłuszeństwa Roslyyskiemu rządowi, od którego usiłował ich rząd Szwedzki przez wydaną odezwę odwieść i do podniesienia oręża nakłonić.

Podług nadeszłego doniesienia pod d. 20 Marca lekka jazda pod dowództwem Majora Neidhardt zniszczyła telegrafy na wyspach Ekero i Signalkar; znalezione na ostatniej wyspie działa do dawania znaków, zostało dla nadzwyczajney ciężkości zagwoźdzone i w morze wrzucone.

D. 25. Marca. Między Jenerałem Suchteln i dowódcą twierdzy Sweaborga Wiceadmirałem Cronstedt, podpisana została dnia tego umowa i od naczelnego jenerała zatwierdzona. (Osnowa tej umowy jest inż cztelnikom wiadoma.)

Od 21szej dywizyi Jenerała Xcia Bagration nadeszło doniesienie, że Podpułkownik Kulnew od Godzińskich husarów, przytączywszy do swego oddziału oddział Majora Slin postąpił aż do Nicarlebi. Jazda ta wsparta 26tym regimentem strzelców, ude-

rzyła żywo na tylną straż nieprzyjaciela, która zaynowała wieś Sumbe. Po uporczywey obronie został nieprzyjaciel wyparty. Rozładli żołnierze bagnetem w rękę otworzyli sobie drogę do wsi. Nieprzyjaciel ściągnął do siebie posilki i zajął korzystne stanowisko przed lasem. Strzelcy nasi stanęli z przodu, jazda po bokach i w tym szyku postąpione przeciw nieprzyjacielowi, który pomimo liczniejszey sily i korzystnego stanowiska powtórnie porażony został. Wsparty nową kolumną uszykował się znowu w wąwozie i z dwóch dział dawał kartaczami do nas ognia. Oddział nasz pozabijawszy wszystkich nieprzyjaciół, którzy nie mogli się do lasu przędko schronić, zabierał się do wtargnienia do wąwozu; lecz nieprzyjaciel nie czekał ataku, i cofnął się śpieszno na dwóch wozach przez Jakobstadt i Decarlebi. Na placu potyczki znalezione około 100 ludzi nieprzyjacielskiej piechoty i jazdy zabitych, a 5 w niewolę zabrano. Strata nasza jest w porównaniu nieprzyjacielskiej bardzo mała. Lekka jazda ścigała wszędzie nieprzyjaciela aż do wsi Kropola. Podpułkownik Kulnew tego iessze dnia opanował miasto Jakobstadt. Znalezione tam na kupieckich okrętach 19 pomniejszych dział, a w niewolę zabrano Majora i sekretarza Jenerała Klingsporra. Z magazynow za abliżeniem się wojsk naszych wszystkie wyprątniono.

D. 26. Marca. Od Jenerała porucznika Tsczkowa nadeszło doniesienie, iż stosownie do rozkazu naczelnego jenerała idzie przeciw miastu Uleaborg.

Jenerał Xzę Bagration przysłał tegoż dnia od Podpułkownika Kulnew na piśmie propozycyą od szwedzkiego korpusu wojska, że chce broń złożyć; ale że ta propozycya wiele zawierała żądań, które niepo-

dobrze były do wypełnienia, zatem napisał Jenerał Buxbewden inne artykuły i posłał je Jenerałowi Rajewskiemu przez kolegiálnego Radcę Huberga, który znajduje się przy nim w dyplomatycznym obowiązku, a Jenerałowi Xciu Bagration rozkazał, aby, jeżeli mu okoliczności pozwalają, postąpił za idącymi przodem naszymi oddziałami, korzystał z tej propozycji i doprowadził ją do pożądanego końca.

D. 27. Marca. O godzinie 9 z rana zamek Longärn przy Sweaborgu, który miało za niezwyciężony, oddany woyskom naszym został na mocy umowy. Znalaziono w nim 61 dział i 1000 kul różney wielkości.

Do Helsingforsu przybyły tegoż dnia wysłane z Peterzburga pięć pudów medaLOWE moździerze, a z Swartholmu dwóch pudów żelazne.

D. 28. Marca. Z rana weszły woyska J. Imp. Mei do zamków Westerswarto i Lowe przy Sweaborgu. Nieprzyjaciel zostawił w nich stosownie do umowy wielki izarzet. Znalaziono w nich 87 dział, 621 ładunków różney wielkości i 2000 kul działowych.

Od 21szej dywizyi nadeszło doniesienie, iż nieprzyjaciel, który ścigany był przez oddział Podpułkownika Kulnew, oparł się w Kronobi. Część naszej jazdy dognała go pod tą wsią, uderzyła na nieprzyjacielską piechotę i przymusiła tylną jego straż do cofnienia się do miasta Stor-Karlebi. Oddział nasz wpadł potem do tej wsi, zabrał kilku strzelców w niewolę i utrzymał ją aż do nazajutrz, poki Podpułkownik Kulnew nie przybył z posiłkiem. Połączyła się wszystka jazda i postąpiła naprzód, dla podieżłazania aż pod samo miasto Stor-Karlebi.

D. 29. Marca. Woyska nasze weszły do zamku Oster Lilla-Swarto przy Sweaborgu, i znalazły w nim 63 dział i moździerzy

565 ładunków różney wielkości, 24,200 kul działowych i 589 bomb. W wszystkich 4 zamkach zbraliśmy 209 dział.

Jenerał porucznik, Hrabia Kameński, korzystając z grubości lodu kazał te działa z rozkazu naczelnego jenerała na batterye pozatacząć.

D. 30. Marca. Jenerałowi porucznikowi Tuczew postany został rozkaz, aby ile możności przyspieszał wykonanie danego mu planu działania, a jeżeliby nieprzyjaciel opuścił Uleaborg, ścigał go z swoją dywizją, podług danego mu zlecenia pod d. 27 Lutego, a w Uleaborgu załawił oddział woyska dla osadzenia przywódcie wszystkich stanowisk. Drużdzista pierwsza dywizya zbliżając się do miasta Abo zmocniła stanowiska nad brzegami południowej Finlandyi.

Jenerałowi Xciu Bagration postany został rozkaz, aby wysłał oddział Pułkownika Wpucz dla opanowania wysp Alandskich, które przez położenie swoje, ludność i stan moralny ściągają na siebie uwagę.

D. 31. Marca. Jenerał Xcie Bagration doniósł, że Podpułkownik Kulnew opanował z swoim oddziałem d. 23 Marca miasto Stor-Karlebi. Podporucznik Saplintow od muszkieterów regimentu, który, ponieważ nie było żadnego od husarów officera, przednią strażą z jazdy dowodził, nie spuścił nieprzyjaciela z oka od miasta Ny-Karlebi, szedł za nim krok w krok do miasta Stor-Karlebi, wyparł go z niego i ścigał aż do Chimango na granicy prowincyi Wasa, nstawicznie z nim walcząc. Za przednią tą strażą szła reszta jazdy i 2 kompanie strzelców pod dowództwem Majora Siling, a za temi postępował Podpułkownik Kulnew z resztą piechoty, z której jednak dwie kompanie muszkieterów pozostały z jednym działem w J. kabsfad, i

wszedł do miasta Stor-Karlebi.

Oddział Podpułkownika Kulnew, który zlemi i wcale niepraktykowanemi drogami w 17 dniach przeszło 17 wiorst uszedł, zawsze mając przed sobą trzy razy liczniejszego nieprzyjaciela, a wszędzie go ścigał i z nieustraszonnością gromił, nabył sprawiedliwie prawa do chwasty. Nieprzyjaciel ścigany ustawicznie od garstki wojska, wpadł w największy nieład i w śpieszney tylko ucieczce mógł znaleźć ratunek.

Podług raportow od dywizyy i kommissyy żywności były wojska opatrzone w żywność, mięso, &c. aż do 1go, a 17ta dywizya aż do 20 Kwietnia.

Z Lizbony d. 21. Maia.

Wiadomość o łaskawem przyjęciu naszej deputacyi w Bajonie przez Najjaśniejszego Cesarza Napoleona sprawiła tu i w całym kraju najżywszą radość. D. 17 b. m. udały się znakomitsze osoby w kraju, w liczbie przeszło 400, w uroczystym orszaku do Xcia Abrantu, z przezbą, aby był u Cesarza tłumaczem ich życzeń i uczuciow. Hrabia Ega mówił do niego w imieniu szlachty i wyraził między innemi w swej mowie:

"Portugalia nie zapomniata, iż winna już Francyi Królów. Xzę Henryk, rodu Francuzkiego, był szczepem 12 dobrych Królów. Zazdrościmy Włochom honoru, iż Napoleon Wielki nad nimi panuje. Chlubą byłoby dla nas policzonemi być w rządzie jego poddanych; lecz czy raczy w prast być naszym Monarchą, lub przyłączyć nas do obszernego federackiego swiego systemu, prosimy W. X. Mci, abys w imieniu Portugalskiej szlachty zapewnił Najjaśniejszego Cesarza, iż zawsze polegać może na naszych sercach i podziwieniu, z jakim jesteśmy dla nadzwyczajnego Męza, który świat

zdumiewa.,,

Mowcą duchowieństwa był Dziekan Miranda. "Gdy Napoleon Wielki (rzekł między innymi) przeznacza Portugali Króla, jesteśmy pewnemi, że ten Król utrzyma dawną czystość wiary, którą naród nasz zawsze się szczycił pomiędzy wiernemi.,,

Xzę Abrantu odpowiedział na te mowy w treści:

"Z prawdziwem ukontentowaniem słuchałem, Mci Panowie, wynurzonych mi od wszystkich królestwa stanów życzeń względem ważnego pytania, wyrażonego w liście Portugalskiej deputacyi, do swoich współziomków. Zgodność wszystkich życzeń jest nie zawodną wróżbą, iż wszyscy razem starać się będziecie utrzymać prawa Króla, którego wam Napoleon Wielki wyznaczy. Przy opiece potężnego tego Monarchy wydzwignie przysły Król Portugalski ten naród do rządu, do którego Vasco de Gama i Jan de Castro przez zdobycze, a Ludwik d'Acunha i Pombał byli go wynieśli. Mci Panowie! z ukontentowaniem biorę na siebie przestać Cesarzowi i Królowi, moiemu Panu, pismo, które w imieniu wszystkich stanów królestwa napisać należy. Powiem mu, iż Portugalcykowie zastąpią na jego opiekę przez położone w nim zaufanie i poddanie się wszystkim rozkazom, które z jego Cesarskiej woli wydane zostały. Powiem mu, iż Portugalcykowie zachowali zupełną spokojność pod czas zaburzeń, które nam w sąsiedzkim kraju wybuchnieniem groziły, co nie może być iak tylko skutkiem tego zaufania.,,

Pomiędzy miastami, które z powodu drobnych przyrzeczeń, które Najjaśniejszy Cesarz Portugalskiej deputacyi uczynił, uniosły się radością, największy miasto Coimbra okazało zapatu; mieszkańcy bowiem

iego i szkoła główna przez 3 nocy illuminowali miasto.

Wielu biskupów odprawiali z tegoż powodu msze na podziękowanie Boga, a plebanom rozkazali śpiewać *Te Deum* i zbierać składki dla ubogich.

Z Bajony d. 4. Czerwca.

Onegday przyjął Najjaśniejszy Cesarz u siebie grandów Hiszpańskich i długo z nimi rozmawiał. Znajdowali się pomiędzy nimi Xzę Castell Franco, Xzę del Parque, Xzę Ofuna, Margrabia Santa Croce i Hrabia Santa Coloma. Wczoraj Minister skarbu Hiszpańskiego, P. Azanza, przedstawił J. C. K. Mei deputacyą Judyyskiej i skarbowey rady. J. C. K. Mość rozmawiał dwiegadziny z członkami tej deputacyi względem odmian i lepszeń, iakich w Hiszpanii dobro kraju i mniemanie wszystkich oświecających ludzi wymaga.

Codziennie przybywają tu deputowani do wielkiej junty.

Z Paryża d. 10. Czerwca.

Oto jest wyrok przez który J. C. K. Mość zwołał wielką juntę Hiszpańską do Bajony:

"Gdy Król i Królewiczowie Hiszpańscy uścąpili nam praw swoich do korony, iak pokazuje się z zawartych pod d. 5 i 10 Maja traktatów, iako też z wydanych ich odezów przez juntę i radę Kastylii, postanowiliśmy zatem i rozkazuemy:

Art. 1. Zwołane przez Jenerata namiestnika królestwa zgromadzenie Notablew (deputowani od wyższych stanów) zbierze się d. 15 Czerwca w Bajonie. Deputowani opatrzą się w życzenia, żądania i nieżądania tych, których reprezentują, iako też w pełnomocnictwo dla uchwalenia zasad nowej konstytucyi, podług której króle-

stwo ma być rządzone.

Art. 2. Nasz Król i Wielki Xzę Bergski, odbywać będzie daley obowiązki Namiestnika królestwa.

Art. 3. Ministrowie, radcy stanu, rada Kastylii i wszystkie cywilne i duchowne władze potwierdzonemi są ile tego potrzeba wymaga. Sprawiedliwość będzie podług dawnego sposobu i formy iak dotąd wydzielana.

Art. 4. Rada Kastylii ma zlecenie niniejszy wyrok kazać wszędzie, gdzie tego potrzeba ogłosić, ażeby nikt składać się nie mógł nie wiadomością. — Działo się w naszym pałacu Cesarskim w Bajonie d. 25 Maja 1808.

Podp. *Napoleon.*

Listy z Bajony wyrażają pod d. 4 b. m. iż Król i Jmć Neapolitański co chwila oczekiwany jest w tem mieście. Przybył tam także bywszy Hiszpański Minister stanu Urquijo. Admirał Maffaredo, który mianowany został ministrem morskim, wyjechał z Bajony do Madrytu i otrzymał od Cesarza przed wyjazdem brylantami wysadzaną tabakierę.

Słychać, iż pałais-royal będzie sprzedany, i kupujący go ma być obowiązany wystawić kolonny, które kończyć będą ogrod.

Na Amerykańskim brygu S. Michał przybył P. Backer d. 31 p. m. (z 17 podróżnemi z Baltimoru do Orientu. Przywiósł on listy do tutejszego Amerykańskiego posła Jenerata Armstrong.

Dziennik Argus zawiera co następuje:

"Morska wojna, lubo zdać się bydyć niepłodna w zdarzenia, zapowiada iednak inż ważne wypadki. Francya odniosła od kilku miesięcy ważniejsze korzyści nad Angliją, niżeli przyniesłyby icy mogły świetne na mo

rzu zwycięstwo; uskuteczniła wszystko czego tylko życzyć sobie mogła. Całe eskadry wypłynęły wolno z iey portow, opatrzyły w żywność iey osady i przerażyły strachem handel Argielski. Nabyła nayobszerniejsze brzegi, nowe porty, niezliczoną moc marynkow, znaczną liczbę wojennych okrętow i źródła wszelkiego rodzaju, których Anglii na zawsze jest pozbawiona. Potrzeba znieszczenia tyranii morskiej nadała Francyi nowe sposoby, których nie byłoby nigdy otrzymała przeciw nieprzyjacielowi sprawiedliwemu i umiarkowanemu. Tak więc ministerium Angielskie jest przyczyną wzrostu mocarstwa, które nstawicznie o ambycją obwinia, i codziennie znayduje większą trudność postawienia się w równi z narodami, nad którymi chciała przewodzić. Jeżeli systema zamykania portow uważane było przed 2 lub 3 lity przez światłych mowcow parlamentu Angielskiego jako naynieżyteczniejszy i nciążliwy środek, czemuż się na przyszłość stanie, kiedy potrzeba go będzie rozciągnać przeszło na 1500 mil. więcej 30 znacznych portow i do miejsc, w których skołatane przez burzę okręty, lub ogołoczone z potrzeb, nie znaydą ani bezpieczeństwa, ani żywności, ani przytułku? Dowiedzione jest, iż przez samo stanowisko, nie rachując przypadkow tak często się zdarzających w żegludze, dziejąca część okrętow zamykających porty niszczeje corocznie, i coroczna ta strata zdaie się już światłem marynarzom bydź znaczna, chociaż Francya nie miała dotąd i połowy brzegow i portow, które dziś posiada. Dla zastłonienia się więc przeciw niebezpieczeństwom, które się pomażają, potrzeba, aże by Anglii podwoiła liczbę zamykających porty i krążących po morzu okrętow, co jest fizycznie niepodobną dla niey rzeczą. Jeżeli

zamykające eskadry będą zastabe, pobite zostaną przez zamknięte okręty; jeżeli będą dosyć sile, bogactwa Anglii i ludność nie potrafią ich przez ieden nawet rok utrzymywać. Wszystko więc zapowiada, iż będzie musiała ceditać tak miłego iey dumie systematu. Lecz na ow czas żegluga pod brzegami będzie wolna; floty Francuzkie będą się mogły połączyć, ćwiczyć w obrotach i oczekiwać rozkazu do zwycięstwa. Siła morska Anglii nachyla się już do upadku; waga zdaie się ieszcze na iey stronę przeważać; lecz Francya przydaie do niey codziennie znaczny ciężar; czynność narodu wa wspiera gorliwie zamysły gieniuszu, który czuwa nad iey przeznaczeniami; musi więc koniecznie zwyciężyć: zbyteczny despotyzm morski odkrył iey talent nieć własney siły..

Z Kassel d. 12. Czerwca.

Względem żydow ogłoszone tu zostało następujące rozporządzenie:

"Radca stanu, Prefekt departamentu Fuldy, zważywszy, iż na mocy Królewskiego wyroku pod d. 27 Stycznia r. b. wyznawcy żydowskiego wyznania, nie powinni bydź uważani iedynie jako cierpieni mieszkańcy w kraju, ale jako prawdziwi obywatele; iż jest obowiązkiem zarządzającej władzy usunąć to wszystko, co tylko stanowić może bywszą różnicę między żydowskimi i chrześciańskimi obywatelami, gdyż każdy wierny poddany przykładać się, ile możności, powinien do uskutecznienia pełnych ludzkości zamiarow łaskawego naszego Monarchy, stanie więc zatem co następuje.

Art. 1. Wyraz *cierpianego żyda* ma na przyszłość usłać i nikt nie może użyć tego wyrazu ani w pismach, ani słownych przełożeniach do prefektny. Żydzi mają rownie bydź nazywanemi obywatelami i mie-

szkańcami iak chrześciance.

Art. 2. Tym, którzyby w pismach swoich do władz publicznych poważyli się użyć wyrazu żyda cierpiącego będą pisma odebrane, a za powtórzeniem ukarauemi.

Art. 3. Prezydentom po departamentach polecone jest ogłoszenie i wykonanie niniejszego wyroku, &c. „

Z wszystkich części królestwa przybywają do tuteyszey stolicy członki stanów. Otworzenie posiedzeń prawodawczego tego ciała nastąpi około 22 bieżącego miesiąca w pałacu Orangerii, który jest na to urządzany. Będzie tam wystawiony tron dla Najjaśniejszego Króla i Królowey, i siedzenia dla ministrów i radców stanu. Posiedzenia stanów będą urzeczyście mową Królewską zagaione, potem podane im będą pod rozważę projektu względem podatkow, rachunek dochodow i wydatkow, przepisy porządku cywilnego i kryminalnego sądow i inne ustawy.

Na dzisiejszey schadzce u dworu oznajmione zostało, iż J. K. Mość raczył W. Marszałka, radcę stanu, P. Meyronnet, wynieść na godność Hrabiego, pod nazwiskiem Wellegerde, z stosownemi do jego dostojności dechodami. P. Bousheporn, marszałek pałacu, mianowany został baronem, a P. Courbon ministrem obrzędow.

Z Rosska d. 10. Czerwca.

Stojące jeszcze nad brzegami naszymi woyska Francuzkie wyszły stąd wszystkie d. 7 b. m. i opuściły zupełnie nasz kraj, gdyż za pozwoleniem Najjaśniejszego Cesarza Napoleona portow i brzegow naszego kraju nasze woysko tylko pilnować będzie. Dla dopełnienia więc ściśto tego obowiązku przedsięwzięte są z strony naszego rządu najsurowsze i naydługodniejsze środki, ażeby przeszkodzić wszelkiego handla i komunikacyi

z Anglii i Szwecyą. Straże woyskowe zachodzą nawet daley, niżeli Francuzkie zachodziły.

Z Monachium d. 13. Czerwca.

Owogday w wieczor był Królewski ogrod Nymfenburg, podług tuteyszey gazety, 90 do 100,000 lamp oświecony, a najpiękniey świątynia, w której dana była kantata kompozyysi Królewskiego Kapelmajstra Winter. Królewska familia pływała w gondolach. Lubo pogoda nieśtużyła, pełno jednak znajdowało się ludzi z miaśta w ogrodzie Nymfenburskim.

Dziś ogodzinie i po południu wyjechał stąd Królewicz Następca tronu Wirtemberskiego i jego małżonka przy dobrych życzeniach mieszkańców tuteyszych, wystąpieniu załogi i z dział wystrzałach do Stuttgartu.

Z Neapolu d. 23. Maia.

Anglicy, wyrażają tutejsze pisma, zadowolone z spokoyności, której teraz używa królestwo Neapolitańskie, wysadzili w przeszłym tygodniu przy Reggio i innych miejscach w Kalabrii na ląd kilka set łotrow; lecz u oszukanych już niersz przez nieprzyjaciela mieszkańców nie znaleźli nigdzie dobrego przyzięcia, i byli częścią wyciętymi, częścią poddali się na taskę. Herszt łotrow Afryka, który do Reggio wyjechał, został zaraz po schwytaniu obwieszony. Anglicy wypłacili im żold na 10 dni przodem i przyrzekli dziełnie ich wspierać. Lecz całe wsparcie na tem było, iż przy Capo Vaticano chcieli kilka szalup zabrać. Przywitano ich jednak tak dobrze, iż natychmiast do Messyny wrócili. Ostatni to już zapewne transport łotrow, których Anglicy na brzegi nasze wysadzili. Narodowe gwardye i stroże nadbrzeżni przedziwnie się sprawili.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 3 LIPCA 1808.

Z Karlsruhe d. 8. Czerwca.

Gazeta tuteysza donosi pod d. 31 Maja, że nasz W. Xęć Jmć cofnął pełnomocnictwo Opatowi Bonfiglioli, który był jego agentem w Rzymie. Król Witemberski też samię uczynił.

Z Rzymu d. 3. Czerwca.

Z rozkazu Naczelnego generała Miollis napadzione zostały wszystkie tuteysze gmachy poświęcone domy, znalezione w nich grzechow aresztownoń, a pieniądze, o które giali, na szpitalu rozdano. Stoliki do grow służące zostały na placu ludu przez zbitow spalone.

Wszyscy tu bawiący Francuzi i Włochy muszą na nowo swnie paszporty i kartki pozwalające im bawienia podać do podpisu.

D. 27 Maja wysadzili Angielskie okręty przy Forentino 250 tonow na ląd. Półkownik Rouille wystął zaraz oddział wojska przeciw nim, który ich częścią pozabiał, częścią w niewolę zabrał lub rozproszył. Przyprowdzeni do zamku S. Anioła poymani odbiorą w krótko zastuszoną karę. Wszyscy byli dobrze uzbrojonymi.

Z Medyolanu d. 8. Czerwca.

Wicekról Jmć wyjechał d. 4 b. m. do

Bassano, dla zwiedzenia departamentu Piawy.

D. 25 Maja sąd wojskowy skazał Dragona od regimentu Napoleona na oddalenie od regimentu i 20 letnie kaidany, ponieważ przekonany został, iż w Noremberdze zabił feldfebra od narodowej gwardyi. Brygadyer Portelli od tegoż regimentu, który należał do tegoż zbroystwa, skazany jest na takąż karę.

Z Kopenhagi d. 11. Czerwca.

Zgromadzony przy Malmoe Angielsko-Szwedzki konwoy około 80 żaglow, pod zastoną kilku fregat, brygow i zbroynych statkow, podniosł enegday przy dobrym wiatrze kotwice i udał się na Bałtyckie morze. W kilka jednak godzin odmienił się wiatr, a w krótko potem nastąpiła zupełna cisza. Z tej okoliczności korzystał dowódzca naszej wiosłowej flotyli, Kapitan Krieger, i nderzył na tylne okręty tego konwoiu. Po 4 godzinney walce zobaczyła się nasza flotyla panią 12 nieprzyziacielskich okrętow, pomiędzy którymi znajdował się Angielski bryg o 14 działach i zbroyny kupiecki statek. Oprócz tego ciężka jedna fregata przymuszoną przez nasz ogień została do schronienia się pod brzegi Szwedzkie, gdzie dotąd stoi. Z 12 tych

zdobytch okrętów spalono 4 po rozprawie, resztę przyprowadzono do portu.

Wczoray rano pokazał się na morzu stożony przy Hween Angielski liniowy okręt, w celu zapewne udźwżenia na zdobyte okręty, które z Dragoe w górę prowadzono; lecz uwiąził przy Graaen na piasku i dotąd nie jest jeszcze zepchnięty.

J. K. Mość przypatrywał się z morza przy Dragoe powyższej potyczce morskiej i mianował wczoray przy parolu Kapitana Krieger aktualnym kommanderem młynarki.

We czwartek zaślubił się sekretarz Francuzkiego poselstwa Desaugiers z Panną Rūgel, córką Konsula Rūgel. Po zaślubieniu przez Lu terskiego pastora, napisał Francuzki Posel, P. Didelot, pądlug ustaw Francuzkich, akt małżeństwa, poczem Katolicki Xiądz nowożeńcom pobłogosławił.

Podług doniesień z Norwegii, które jednak potrzebują potwierdzenia, cofnęło się daleko wojsko Szwedzkie i część naszego wtargnąć miała o 4 mie do Szwecyi, i zdobyć wielki smaniec, od którego podwa razy odpędzał ją nieprzyjaciel.

Doniesienia okrętowa zapewniają, iż w okolicach Berohlinu żadnych Angielskich okrętów nie widać, ale wiele zgromadziło się tam Szwedzkich wojennych okrętów.

Pod brzegami Norweskimi tak wielki

był tey wiosny i tego lata połow śledzi i innych ryb, iż do solenia pierwszych soli zabrakło.

<i>Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.</i>		
Na czas od 1 do 15 Lipca 1808.		
Dla Miasta Krakowa i jego Przedmieściow.		
<i>Chleb.</i>		<i>Waga.</i>
		Funt — Łót.
Bułki z piękney pszenicznej mąki za 1 kr.	— —	5.
Zytny chleb z naysiękniejszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.	— —	10.
za 6 kr.	I —	6.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięzmienney mąki za 3 kr.	I —	16. ¹ / ₂
za 6 kr.	1 —	² / ₃ .
Przerabiany chleb za 3 kr.	I —	¹ / ₂ .
za 6 kr.	2 —	¹ / ₂ .
<i>Mąka i Kasza.</i>		Ryń. — kr.
Nayprzedniejszey mąki pszenney miarka od 8 kwart: po	I —	17. ¹ / ₂ .
Mąka na bułki po	— —	58. ¹ / ₂ .
Poslednia mąka po	— —	29. ¹ / ₂ .
Zytna mąka z naysprzedniejszego gatunku po	— —	59. ¹ / ₂ .
Jaglana kasza po	— —	—
Tatarczana kasza po	— —	—
Ięzmienna kasza	— —	—
Częstochowska kasza	— —	—
<i>Mięso.</i>		
Wolowego mięsa funt po	— —	9.
Cielęcего mięsa funt po	— —	10.
Wieprzowego mięsa funt	— —	10.
Stohiny	— —	—
Baraniny	— —	8.
Jagnięcego mięsa	— —	—

DONIESIENIA.

Pewny podróżny przejeżdżając przez Kraków iedzie na Lwow do Brodow pocztowemi końmi w iednym powozie i w pierwszem miejscu osm dni zabawić myśli; jeżeliby kto zechciał iechać z nim do pierwszego lub drugiego mi sta, może się codziennie zgłosić na Floryańskiej ulicy w kamienicy Jmć Pana Szydłowskiego pod Nręm 304 na drugim piętrze w Kancyi pod Nręm 22.

We wsi Dombrowy pod Jaworzczem, ćwierć mili od rzeki splawney Przemszy, która pod Oświęcimem wpada w Wisłę, w kopalni P. Potockiego jest znaczna ilość węgla grubego ziemnego kamiennego Piasko-Siłańskiego wyrownywaiącego do sprzedania. Siąg na miejscu, w którym jest korcy trzvdzieści, a w korcu garcy 46 przedaie się zł. ryń. 9. Zyczący sobie zapraszają się na mia sca, gdzie sami zobaczyc i kupno uboższyc będą mogli. Dan w Krakowie dnia 21. Czerwca 1808.

Przez Magistrat Król. Miasta Lublina każdego, któremu wiedzieć potrzeba uwiadomia się iż w dniach niżej wypisanych, następujące tu w Lublinie znajdujące się puste, tudzież upadające domy, na mocy najwyższych rozporządzeń najwyższy ofiarującemu, pod tym jednak warunkiem sprzedane będą, ażeby kupujący takoweś w przeciągu roku jednego tym pewnie mieszkalnemi zrobił; gdyż w przeciwnym razie na ich koszta niebezpieczeństwo nowa licytacya przedsięwziętaby została. Domy i rudera, które licytacyi podlegają, będą sprzedawane isk następuje:

- 1) Dom Stoińskich zczelony pod Nrm. 29 na ulicy Oleyney, otaxowany na zł. ryń. 76, na dniu 1 Julij, 1 Augusta i 1 Septembra 1808.
- 2) Dom upadający Michała Stoka pod Nrm. 13 w mieście, otaxowany na zł. ryń. 1603 kr. 43, na dniu 2 Julij, 2 Augusta i 2 Septembra 1808.
- 3) Rudera Samborskich, pod Nrm. 54 na ulicy Archidiakońskiej, otaxowane na zł. ryń. 181 kr. 27, na dniu 4 Julij, 3 Augusta i 3 Septembra 1808.
- 4) Plac pusty Karmelitanech bosych na ulicy Dominikańskiej, otaxowany na zł. ryń. 28 kr. 47, na dniu 5 Julij, 4 Augusta i 5 Septembra 1808.
- 5) Ruder aniegdyś Politynowskie, a teraz Nicowskie pod Nrm 51 na ulicy złotey, otaxowane na zł. r. u. 144 kr. 28, na dniu 6 Julij, 5 Augusta i 6 Septembra 1808.
- 6) Rudera Trojackie, niedaleko Reformator, pod Nrm. 152, otaxowane na zł. ryń. 806, na dniu 7 Julij, 6 Augusta i 7 Septembra 1808.
- 7) Upadający dom Szymańskich na ulicy Rybney pod Nrm. 65, otaxowany na zł. ryń. 1295 kr. 25, na dniu 8 Julij, 8 Augusta i 9 Septembra 1808.
- 8) Rudera ngbrychtowskie w Rynku pod Nrm. 10, otaxowane na zł. ryń. 1322 kr. 15, na dniu 11 Julij, 10 Augusta i 12 Septembra 1808.
- 9) Plac Z wadzkiego pomiędzy domem Kozyskiego i Kiszczycza na ulicy Grodzkiej pod Nrm 97 otaxowany na zł. ryń. 16 kr. 12, na dniu 12 Julij, 10 Augusta i 14 Septem, 1903.
- 10) Rudera z gruntem Gerlitzszczyzna zwane, koło Franciszkanow, otaxowane na zł. ryń. 639 kr. 39, na dniu 13 Julij, 12 Augusta i 14 Septembra 1808.
- 11) Rudera z gruntem Woytowskie zwane koło Franciszkanow, otaxowane na zł. ryń. 214 kr. 48, na dniu 14 Julij, 13 Augusta i 15 Septembra 1808.

Gdyby się zaś na trzecim z pomienionych terminow nikt nie zgłosił, któryby podług taxy kupować chciał, tedy na tymże terminie trzecim za kwotę nawet mniejszą od taxy, domy, placy i rudera pomienione zlicytowane będą. — Mający chęć licytowania mają się w dniach pomienionych przed południem o godzinie 9 w tutejszey Registratualney kancelaryi z kaucyą 10 procent. znajdować. — Ci zaś, którzy isk wekolwiek prawo, do którego bądź z pomienionych domow mieć mogą, mają się za terminach pomienionych dokładać insynuować, inaczej tylko do złożonego pretium licyti odesłani będą. Równie także zaręczyciele i dłużnicy w czasie wyznaczonym naleyżość swoją, nieoczekując innego uwiadomienia, samel-dować mają. W Lublinie dnia 28 Maia 1808.

Władich.

Schweitzer.

J. Lewandowski.

F. Krepka.

Z Rady Magistratu politycznego Król. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznege Miasta Lwowa ninieyszem się do powszechney pod ie wiadomości: że na dniu 6 Lipca 1808 przed południem o godzinie 9 wszystkie mieyskie i monarchiczne pobory z piwa, gorzałki, miedu i wina na rok przysztly od 1 Listopada r. b. do ostatniego Przędziernika 1809 na Ratuszu Lwowskim w izbie rady przez publiczną licytacyą więcej dającemu, nie wyłączając i żydow, w dzierżawę wypuszczone będą.

Cena tychże poborow fiskalna jest następująca: — a) Poboru mieyskiego od wyrabiania i konsumowania gorzałki i miedu 40520 ryń. — b) Poboru mieyskiego z piwa 37500 ryń. — c) Poboru monarchicznego z podstku od gorzałki 64293 ryń. — d) Poboru monarchicznego z podstku od miedu 1392 ryń. — e) Poboru monarchicznego z podstku od piwa 39515 ryń. — f) Poboru mieyskiego od wina 9000 ryń. Zyczący sobie takowe dzierżawy, mają się na wspomniany dniu, godzinie na Ratuszu Lwowskim w izbie rady znajdować, i następują-

eemi wadyami opatrzyć, co do a) po 4100 ryń. co do b) po 3800 ryń. co do c) po 6500 ryń. co do d) po 1450 ryń. co do e) po 4000 ryń. co do f) po 1000 ryń.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Krakowa d. 21 Czerwca 1808.
Gross sek.

W nizey wyrażonych dniach przyszłego miesiąca Lipca b. r. o y rano będą miast Olkusa i Wolbroma następujące mieyskie dochody i realności w aręde wypuszczon, jako to

W Olkuszu dnia 4 Lipca.

1) Mieyskie czopowe na rok 1809, to i st od 1 Novembra 1808 aż do ostatniego Octobra 1809. Cena fiskalna iest 1168 zł. ryń. — 2) Mieyska propinacya na rok ieden od 1go Novembra 1808 aż do ostatniego Octobra 1809. Cena fiskalna 313 zł. ryń. — 3) Mieyskie polowanie na tray po sobie idące roki, a to od 1go Novembra 1808 aż do ost tniego Octobra 1811. Roczna cena fiskalna 19 zł. ryń. 3 kr. — 4) Mieyska piwnica na 3 lata, także od 1go Novembra 1808 aż do ostatniego Octobra 1811. Roczna cena fiskalna 3 zł. ryń.

W Wolbromie dnia 7 Lipca.

1) Mieyskie czopowe na rok 1 od 1go Novembra 1808 aż do ostatniego Octobra 1809. Cena fiskalna 2140 zł. ryń. — 2) Mieyski cegodek Pisarski zwany, na tray po sobie idące lata, od 1go Novembra 1808 aż do ostatniego Octobra 1811, roczna cena fiskalna wynosi 1 zł. ryń. 36 kr. — 3) Mieyskie Łąki Podbagnie zwane, na 3 lata po sobie następujące, cena fiskalna rocznie czyni 26 zł. ryń. — 4) Mieyski grnat Niroki zwany także na 3 lata, cena fiskalna roczna iest 13 zł. ryń 30 kr. — 5) Mieyski wyszynk wina także na 3 lata, cena fiskalna roczna wynosi 51 zł. ryń. 30 kr. — Miałcy więc chęć w arędowno posleffa waiyście, mają się w wyzey wyrażony h dniach w Olkuszu i w Wolbromie w kancelaryi mieyskiej znaydowac i w 10cio procentową summe jako Vidium bydź zaopatrzeni. Punktów zaś, które przy licytacyynych kontraktach zachodzić zwykły, tam się dowiedzą.

Uwiedomienie. Podług którego czyni się wszystkim wiadomo, że C. K. czopowego i w rubrykach specyfikowane dochody C. K. miast i miasteczek dnia 18 i 19 Lipca r. b. w urzędzie Cyrkularnym Bochni kim będą przez licytacya więcej podawającemu w aręde wypuszczone. Ktoby s be więc żywić co arędowno, ma się w tych dniach o godzinie gury rano opatrzon w Vidium w C. K. Cyrkularn w kancelaryi w Bochni znaydowac.

Numer po rządko wy.	Nazwiska Miast	Nazwiska dochodow Mieyskich							Adnotacya.
		C. K. Czopowe od 1 List 1808 do ostatn: Paźdz: 1809.	Wolne robie nie i szynko wanie piwa wodki i miodu	Cegielnia i piec wa pienny	Nakład na szynk wina	Różne grunta mieyskie	Targowe jarma reze ne i placowe	Młyn mieyski	
1	Pedgorze	1	1	1	—	—	1	—	Pierwszybh 4ch miast d. chody będą 18 Lipca, drugich 19 Lipca r. b. a w prawdzie wszystkiey procz C. K. czopowego na 3 lata, to iest od 1 List: 1808 aż do ostatniego Paźdz: 1811 w aręde puszczon.
2	Wieliczka	1	1	—	—	—	1	—	
3	Dobczyce	1	—	—	—	1	1	—	
4	Uście Solne	1	1	—	1	1	—	1	
5	Bochnia	1	1	—	—	—	—	—	
6	Woynicz	1	—	—	—	1	1	—	
7	Lipnica	1	1	—	—	—	1	—	
8	Czeshów	1	—	—	—	—	—	—	

W Bochni dnia 6to Czerwca 1808.

(Kray dzisiejszey gazecie nayduie się zgi Doda.sk.)